

RECENZJE

Ганна Дидик-Меуш, МОКРЯНИ ГОВІРКА МАМИНОГО СЕЛА. СЛОВНИК, Львів: Наукове Товариство імені Шевченка. Мовознавча комісія, „MOVapro” 2021, ss. 284 (+ 3 nlb).

Słowiańska leksykografia wzbogaciła się o kolejny dialektalny słownik. Specyfika pracy zatytułowanej *Говірка маминого села. Словник* tkwi w sposobie gromadzenia materiału. *Słownik* jest bowiem dokumentacją mowy jednej czteropokoleniowej rodziny zamieszkującej wieś Mokraný koło Drohobycza. Praca autorstwa Hanny Dydyk-Meusz, specjalistki z zakresu leksykografii ukraińskiej, jest ważnym wydarzeniem wydawniczym w slawistyce z kilku powodów.

Po pierwsze, jest to słownik jednej rodziny, głęboko osadzonej w realiach życia wiejskiego okolic Drohobycza, połączonej silnymi emocjonalnymi więziami międzypokoleniowymi. Sposób funkcjonowania tego rodu odzwierciedla doświadczenia wiejskiego ludu ukraińskiego, głęboko przywiązanego do trwałych wartości, jakimi są: głęboka religijność i sakralność ziemi (ziemia – matka, ziemia – żywicielka). Rodzina taka, głęboko wrosnięta w fundamenty wiary, własności ziemskiej, godności i szacunku do drugiego człowieka, w której obowiązywała i była przestrzegana hierarchia wartości, w której słowo, *verbum*, odgrywało ważną rolę, potrafiła się oprzeć przeciwnościom, jakie niosła historia XX w. (zsyłki na Sybir, represje stalinowskie). Przeto nie dziwi stwierdzenie autorki, że każde słowo wypowiedane w takiej wspólnotcie nie tylko przywołuje obrazy, sceny szczęśliwej arkadii, gdzie rodzice oczekują na swe dzieci już „przy bramie domostwa” (s. 3-4). Słowa **baba** (s. 13-14), **dityna**, **dityni** (s. 80), **mama**, **mamunci** (s. 147), **rodyna** ‘jedno z rodziców’ (s. 213) to słowa-klucze w *Słowniku* – w rozprawie *Rodzina*. Emocjonalne odwołanie do najmniejszej jednostki społecznej wynika z faktu, że autorka jest i czuje się częścią tej wspólnoty, którą tworzą głównie kobiety. Swą pracę autorka określa synonimami feministycznymi, najpierw jako **mamyn słownyk** („Мамин словник”, s. 4-5), dokumentuje bowiem

słownictwo swej matki, Darii z d. Buczok (ur. 1948); następnie jako **Słownik kobiecy** („Жіночий словник”, s. 5), ponieważ zasadniczy zbiór leksyki pochodzi od kobiet z rodziny autorki, tj. od babci, Hanny, z domu Słomczak (ur. 1923), i prababci, Oriny, z domu Stefaniak (ur. 1897)¹. Materiał do *Słownika* był gromadzony od drugiej połowy XX w. do pierwszej dekady XXI w. (s. 8).

Po drugie, *Słownik* jest wytworem historii mówionej: przekazów dobrych, radosnych, ale też i smutnych, a nawet tragicznych, z poszczególnych etapów życia wielopokoleniowej rodziny Dydyków. Narratorami tej historii są kobiety, które reprezentują trzy pokolenia jednej rodziny i jednej wsi, stąd tytułowe określenie **Howirka mamynoho sela** (Говірка маминого села). Uzupełnia tę narrację siostra autorki, reprezentantka czwartego, najmłodszego pokolenia. W związku z tym opracowanie Hanny Dydyk może być uznane za słownik jednej rodziny (zob. s. 4).

Po trzecie, recenzowany *Słownik* jest wiarygodnym dokumentem mowy, bo weryfikowanym przez kolejne pokolenia mieszkańców wsi Mokransy, koło Drohobycza, nosiciele gwary naddniestrzańskiej. To, w jakim stopniu jest to słownik rodzinny, a w jakim słownik wsi, mogą pokazać słowniki porównawcze. Na pytanie: czy mamy tutaj do czynienia z idiolektem (realizacją gwary, *la parole*) czy z systemem gwary (*la lanque*)? – pozwolą uzyskać odpowiedzi wyniki badań porównawczych, w tym dane *Atlasu języka ukraińskiego* (AUM²), atlasy regionalne i słowniki cząstkowe (por. np. słownik regionalny Hawryły Szyły³). Pozytywnie oceniam wprowadzony przez autorkę do *Słownika* szkic dialektologiczny o gwarach naddniestrzańskich (s. 6-7).

Po czwarte, *Słownik* został przygotowany przez autorkę jako przedstawicielkę prezentowanej wspólnoty rodzinnej i lokalnej. Jest to więc opis „od wewnątrz”, a nie „z zewnątrz” opisywanego przedmiotu badań dialektologicznych. Wartością takiej metody dokumentacyjnej jest stała obserwacja opisywanej rzeczywistości językowej; podmiot tkwi wewnątrz opisywanej wspólnoty środowiskowej⁴.

Wartość *Słownika* jest wieloraka. Z pozycji fonologa można dostrzec przydatność zgromadzonego słownictwa do badania opozycji fonetyczno-fonologicznych, np. /h/ : /g/, która w literackim języku ukraińskim ma ograniczony zakres występowania, inaczej natomiast jest na peryferiach dialektalnych, a takimi są gwary okolic Drohobycza, leżące w pasie dialektu naddniestrzańskiego. W bogatym, udostępnionym w recenzowanym

¹ Obraz rodziny zawarty w *Słowniku* jest tworzony wyłącznie przez pryzmat życia kobiet. Świat mężczyzn jest tutaj nieobecny. Sytuacja polityczna okresu wojny i lat tużpowojennych – jak pisze autorka – powodowała, że mężczyźni, określanii przez władzę jako „wrogowie narodu”, byli w więzieniach bądź zsyłkach, a więc w zasadzie w domu nieobecni (s. 5).

² *Атлас української мови*, (ред.) Іван Г. Матвіяс, т. 1: *Полісся, Середня Наддніпрянина і суміжні землі*, Київ 1988; т. 2: *Волинь, Наддністріянина, Закарпаття і суміжні землі*, Київ 1988; т. 3: *Слобожанщина, Донеччина, Нижня Наддніпрянина, Причорномор'я і суміжні землі*, Київ 2001.

³ Г. Шило, *Наддністрянський регіональний словник*, Львів – Нью-Йорк 2008.

⁴ Inaczej natomiast odbywa się pozyskiwanie materiału dialektologicznego podczas badań terenowych. Wówczas eksplorator, najczęściej nieautochton, dysponujący określonym kwestionariuszem, uczestniczy w badaniach w ograniczonym czasie i w ściśle określonej sytuacji formalnej.

Słowniku zasobie leksykalnym znajduje się stosunkowo liczny zbiór wyrazów zawierających spółgłoskę **g** – por. np. **гáльом-пáльом** ‘jak bądź, byle jak’, **гальóпом** ‘szybko’, **гальопувáти** ‘spieszyć się’ (**Ти все десь гальопу́єш і все не встигáєш**), **ганц** ‘dobrze’ (**Отó лáдний пийцóк мáсте!**, **Зробíли вам майстрí ганц**), **ганч** 1. ‘nie-dociągnięcie’, 2. ‘wada’ itd., który w zestawieniu ze słownictwem zawierającym głoskę **h**, daje możliwość wydobycia par minimalnych, pozwalając na pokazanie opozycji fonologicznych /g/ : /h/ w gwarach okolic Drohobycza. Podobnie rozbudowany, nietypowy dla literackiego języka ukraińskiego, jest zasób wyrazów z nagłosową głoską **f** (s. 255-260), por. **фія́лка**, bot. ‘rodzaj rośliny, fiołek’, **фія́лковий** ‘fioletowy’, **фльі́шка** ‘butelka, flaszka’, **фльи́щí** ‘zdrob. od flaszka’, **фóса** ‘rów’ (**Такíй пийнэ́зний вальі́всьи у фóсі. Аж як стемні́ло, при́їхав брат маши́нов і забрáв го до Ві́нник**), **фóстик**, zdr. od **фіст** ‘ogon’ (♦ **ці́хо, ді́ти, ці́хо-ша, ві́бігла з норі́ мишá, в́ушка коротóнькі, фóстик дóвгий, звéрха ќусник кожущка́** – rodzaj słownej zabawy dziecięcej), **франéлька** ‘flanela’.

Inne uwagi: Ze względu na różnorodność materiału i jego zakres, jest to, jak zaznaczono w tytule, zarówno słownik dialektalny, jak i słownik etnolingwistyczny, zawierający materiał etnograficzny i folklorystyczny. Rozbudowany został dział obrzędowości związany z rokiem kościelnym (cerkiewnym). Opiniowany *Słownik* może być uzupełnieniem materiałowym w badaniach porównawczych. Obok fundamentalnych prac etnolingwistycznych, do których należą: lubelski *Słownik stereotypów ludowych* i moskiewski *Słownik starożytności słowiańskich* recenzowany słownik *Мокряни. Говірка маминого села* Hanny Dydyk-Meusz, może być uzupełnieniem materiałowym w badaniach nad określonymi zjawiskami etnolingwistycznymi. Ciekawy przyczynek w tym zakresie stanowi hasło *Васильі́* (s. 34) wraz z zapisem nutowym, por. **Васильі́**, cerk., ‘dzień świętego Wasylija Wielkiego (14 stycznia)’, **Старій новій рік, На Старій новій рік** ‘Gdy wybiła północ, wszyscy przyjmowali kołędników. To byli młodzi chłopcy z Hołodówki’⁵, **На Васильі́ кольидувáли** ‘Ой підéмо, пáне-брáте’. Podobnie hasło **Świéty wieczó́r** (s. 41), **Сьвьитá вечéра** cerk. ‘wieczera w Świéty wieczó́r’. Wydaje się, że materiał etnolingwistyczny zawarty w *Słowniku* Hanny Dydyk-Meusz znajdzie właściwe miejsce w pracach o obrzędowości Słowian.

Sumując, stwierdzam, że opiniowany *Słownik* jest pracą zasługującą na wyróżnienie w dziedzinie dialektologii ze względu na wyjątkowość: słownik jednej wsi, słownik jednej czteropokoleniowej rodziny i słownik kobiecy. Wyróżnia się też metodą dokumentacji: eksplorator, członek rodziny, dokumentuje od wewnątrz język wspólnoty w ciągu kilkudziesięciu lat. Prezentowane słownictwo stanowi zbiór zamknięty, znajdujący się poza zasobem leksykalnym literackiego języka ukraińskiego.

Feliks Czyżewski

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

⁵ Tłumaczenie na język polski dokonane przez autora recenzji.